

Anna Pająkowska-Bouallegui*

Droga Juliana Apostaty do samodzielnej władzy cesarskiej

The Path of Julian the Apostate to Independent Imperial Power

Abstract: Emperor Flavius Claudius Julianus (Flavius Claudius Iulianus), called the Apostate by posterity, is an extraordinary figure in the history of the Roman Empire. And although he held the office of Caesar for only five years (355–360), and the emperor for less than two years (361–363), he became famous as a wise and just ruler, a good commander, a brave soldier and an efficient administrator. He was also a great lover of ancient culture and a talented writer.

The life of Emperor Julian the Apostate was full of difficult moments, such as the death of his mother during his birth, the slaughter of his closest family members during the struggle for the throne, several years of seclusion in the Macellum estate in Cappadocia, the murder of his half-brother Gallus, being appointed Caesar and sent to Gaul plagued by invasions barbarians, gaining imperial power by usurpation, rejecting the Christian faith and returning to the ancient Roman religion, as well as undertaking an expedition to Persia and his death on the battlefield.

A clear mark in the biography of Julian the Apostate was also left by his education, which was both a form of pursuing his own passions and an escape from the dangers of life, as well as his rich and interesting literary output.

In my article, I present selected breakthrough moments in the biography of Julian the Apostate and show that they influenced not only his life, but also his personality. Those that were imposed on him by others as well as those caused by himself had

* Anna Pająkowska-Bouallegui (ORCID: 0000-0003-0383-8098) – dr, Uniwersytet Gdański, Zakład Filologii Klasycznej; kontakt: a.pajakowska-bouallegui@ug.edu.pl.

an immense influence. I present the turning points in Julian's biography, starting from his childhood and ending with the acquisition of independent imperial power.

Keywords: Julian the Apostate, Constantius II, Roman Empire in the 4th century, Roman-Byzantine historiography, Christian-pagan relations.

Julian, nazwany przez potomnych Apostatą, jest jednym z najbardziej interesujących władców w dziejach Cesarstwa Rzymskiego¹. Był ostatnim przedstawicielem dynastii konstantyńskiej, zapoczątkowanej przez cesarza Konstancjusza Chlorusa, a także bratankiem Konstantyna Wielkiego, pierwszego władcy chrześcijańskiego. I chociaż sprawował urząd cezara tylko pięć lat (355–360), a cesarza niespełna dwa lata (361–363), zasłynął jako sprawiedliwy władca, mądry wódz, odważny żołnierz i dobry administrator.

Julian Apostata był również jednym z najlepiej wykształconych władców rzymskich, dobrze znającym antyczną filozofię, retorykę, historię oraz literaturę². Odcisnął wyraźne piętno na życiu kulturalnym swego państwa. Był poza tym utalentowanym pisarzem. Pozostawił po sobie, oprócz wielu pism urzędowych – dekretów i edyktów – liczne utwory literackie³. Wszystkie jego pisma są

- 1 O życiu i działalności cesarza Juliana Apostaty pisali m.in. G. Ricciotti, *L'imperatore Giuliano L'Apostata secondo i documenti*, Roma 1962; G. W. Bowersock, *Julian the Apostate*, London 1978; R. Browning, *The Emperor Julian*, Los Angeles 1978; P. Athanassiadi, *Julian. An Intellectual Biography*, London–New York 1992; P. Athanassiadi, *Giuliano ultimo degli imperatori pagani*, Genova 1994; H. C. Teitler, *The last Pagan Emperor. Julian the Apostate and the war against Christianity*, Oxford 2017; M. Spinelli, *Giuliano l'Apostata. Anticristo o cercatore di dio?*, Roma 2017; A. Marcone, *Giuliano*, Roma 2018.
- 2 O wychowaniu i wykształceniu Juliana Apostaty: A. Pająkowska-Bouallegui, *Wykształcenie cesarza rzymskiego Juliana Apostaty*, w: *Dziecko w historycznej przestrzeni edukacji*, red. B. Orłowska, B. Uchto-Żywica, K. Prętki, Gorzów Wielkopolski 2020, s. 69–84.
- 3 *The Works of the Emperor Julian*, tł. W. C. Wright, t. 1–3, Loeb Classical Library, London and Cambridge Mass. 1962–1969; polskie przekłady: Julian Apostata, *Listy*, tł. W. Klinger, Wrocław 1962; tenże, *List do rady i ludu ateńskiego*, tł. A. Pająkowska, „*Fontes Historiae Antiquae*”, t. 7, Poznań 2006; tenże, *Misopogon, czyli Nieprzyjaciel*

cennymi źródłami historycznymi, które dostarczają wielu informacji zarówno o państwie rzymskim w IV w., jak i o nim samym i jego rodzinie.

Ale Julian Apostata, co należy wyraźnie podkreślić, był także krytykowany. Powodem niechęci, czy nawet wrogości wobec niego, stała się przede wszystkim jego postawa jako obrońcy dawnych kultów oraz jako przeciwnika chrześcijaństwa. Władca rozpoczął program odrodzenia religii starorzymskiej zakończony w czerwcu 363 r. niepowodzeniem, tuż po jego przedwczesnej śmierci⁴.

Cesarz Julian Apostata rozbudzał zawsze i nadal budzi zainteresowanie wielu pisarzy i badaczy. Już w tekstach antycznych można dostrzec wobec niego dwojakie podejście. Pochlebne relacje pozostawili o nim autorzy niechrześcijańscy, np. Ammianus Marcellinus, Libanios, Zosimos, Eunapios z Sardes i Eutropiusz; natomiast autorzy chrześcijańscy przeciwnie – zwykle wypowiadali się o Apostacie w sposób krytyczny, np. Grzegorz z Nazjanzu, Sokrates Scholastyk, Hermiasz Sozomen, Teodoret z Cyru, św. Augustyn⁵.

brody, tł. A. Pająkowska, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 13, Poznań 2009; tenże, *List do filozofa Temistiosa*, tł. A. Pająkowska, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 22, Poznań 2011; tenże, *Przeciw Galilejczykom*, tł. A. Pająkowska, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 24, Poznań 2012; tenże, *Cesarze*, tł. A. Pająkowska, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 27, Poznań 2013; tenże, *Mowa III. Mowa pochwalna na cześć cesarzowej Euzebii*, tł. A. Pająkowska-Bouallegui, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 45, Poznań 2019; A. Pająkowska-Bouallegui, *Twórczość epigramatyczna cesarza Juliana Apostaty*, w: *O poetach i poezji. Od antyku po współczesność*, red. I. Bogumił i J. Pokrzywnicki, Gdańsk 2019, s. 207–217.

- 4 W niniejszym artykule pomijam bardzo ważne kwestie związane z jego apostazją i polityką religijną w stosunku do pogan, chrześcijan i Żydów, ponieważ pragnę poświęcić temu oddzielny artykuł. Niektóre zagadnienia powiązane z tym tematem zawarłam już w moich wcześniejszych publikacjach: A. Pająkowska, *Julian Apostata a restitutio Romanae religionis*, „Przegląd Religioznawczy” 197 (2000) nr 3, s. 71–77; O powodach jego niechęci do chrześcijaństwa: Julian Apostata, *Przeciw Galilejczykom*, s. 7–17; A. Pająkowska, *Cesarz Julian Apostata a chrześcijaństwo i chrześcijanie (na podstawie traktatu Przeciw Galilejczykom)*, „Christianitas Antiqua”, 4 (2012) s. 140–161; A. Pająkowska-Bouallegui, *La terminologia cristiana negli scritti dell'imperatore Giuliano l'Apostata*, „Christianitas Antiqua”, 9, (2021) s. 23–28; L. Bielas, *Apostazja cesarza Juliana w świadectwach antycznych pisarzy i w nowożytnej historiografii*, Kraków 2002.
- 5 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, t. 1, tł. I. Lewandowski, Warszawa 2001; Grzegorz z Nazjanzu, *Mowy wybrane*, red. S. Kazikowski, Warszawa 1967; Libanios, *Mowy wybrane*, tł. L. Małunowiczówna, Warszawa 1953; Zosimos, *Nowa historia*,

Życie cesarza Juliana Apostaty obfitowało w trudne i przełomowe momenty, jak np. śmierć matki niedługo po jego narodzinach, rzeź najbliższych członków rodziny w czasie walk o tron, kilkuletnie odosobnienie w posiadłości Macellum w Kapadocji, również zabójstwo przyrodniego brata Gallusa, mianowanie później Juliana cezarem czy wysłanie go do Galii, nękanej najazdami barbarzyńców, zdobycie władzy cesarskiej w drodze uzurpacji, odrzucenie wiary chrześcijańskiej i powrót do religii starorzymskiej, a także podjęcie wyprawy na Persję i śmierć na polu bitwy.

Wyraźne piętno na życiorysie Juliana Apostaty odcisnęła jego edukacja, będąca zarówno formą realizacji własnych pasji, jak i ucieczką od niebezpieczeństw życia, czy bogata i interesująca własna twórczość literacka.

W artykule przybliżone zostaną niektóre momenty przełomowe z biografii Juliana Apostaty oraz będzie wskazane, jak mogły owe kwestie wpłynąć nie tylko na życie samego bohatera, ale także na jego osobowość. Wielkie znaczenie miały te, które zostały mu narzucone przez innych, oraz te sprowokowane przez niego samego. Przedstawię zatem punkty zwrotne w biografii Juliana – od jego dzieciństwa aż do zdobycia samodzielnej władzy cesarskiej.

Śmierć matki Bazyliny

Julian urodził się w Konstantynopolu w 331 lub 332 r.⁶ Jego matka Bazylina wywodziła się ze znakomitego rodu⁷. Była córką Juliusza Juliana, który piastował wysokie stanowiska namiestnika Egiptu i prefekta pretorium Wschodu.

tł. H. Cichocka, Warszawa 1993; Eunapios z Sardes, *Zapiski historyczne*, tł. A. Pająkowska-Bouallegui, „Christianitas Antiqua”, 5 (2013); Eutropiusz, *Brewiarium od założenia Miasta*, w: *Brewiaria dziejów rzymskich*, tł. P. Nehring, B. Bibik, Warszawa 2010, s. 139–251; Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła*, tł. S. Kazikowski, Warszawa 1986; Hermiasz Sozomen, *Historia Kościoła*, tł. S. Kazikowski, Warszawa 1989; Teodoret z Cyru, *Historia Kościoła*, tł. H. Pietruszczak, Zgorzelec 2019; św. Augustyn, *Przeciw Julianowi*, t. 1–2, tł. W. Eborowicz, Warszawa 1977.

6 Kwestia daty narodzin Juliana: J. Bouffartigue, *Julien entre biographie et analyse historique*, „Antiquite Tardive”, 17 (2009) s. 79–89.

7 A. Pająkowska-Bouallegui, *Obraz rodziny Juliana Apostaty w świetle pism własnych cesarza*, w: *Współczesny i dawny obraz rodziny w literaturze, języku, kulturze, sztuce*, red. L. Mariak, Szczecin 2018, s. 111–130.

Przypuszczalnie była chrześcijanką. Zmarła niedługo po urodzeniu Juliana, co potwierdził sam władca, pisząc:

Moja matka, po urodzeniu mnie, swojego pierwszego i jedyne go syna, zmarła po kilku miesiącach w kwiecie wieku, ochroniona jednakże od wielu nieszczęść, dzięki bogini bez matki⁸.

Ojciec Juliana natomiast, Flawiusz Juliusz Konstancjusz, był synem Konstancjusza Chlorusa i Teodory, a także przyrodnim bratem cesarza Konstantyna Wielkiego.

Historyk Ammianus Marcellinus, najbardziej rzetelny biograf cesarza Juliana Apostaty, potwierdza wczesną śmierć nie tylko matki Juliana, ale również i jego ojca:

Już w dzieciństwie stracił ojca, Konstancjusza, którego po śmierci brata Konstantyna razem z innymi usunęła rzesza walczących o sukcesję, osierociła go też matka Bazylina, kobieta pochodząca ze znakomitego rodu⁹.

Wspomniane przez Juliana liczne nieszczęścia oraz komentarze biografów Ammiana na temat stronn walczących o tron odnoszą się do krwawych wydarzeń, które nastąpiły w 337 r. po śmierci stryja Juliana, tzn. cesarza Konstantyna Wielkiego¹⁰.

Julianowi Apostacie, choć urodził się w cesarskim pałacu i mogłoby się wydawać, że ma zapewnione dostatnie i szczęśliwe życie, los jednak poskąpił beztroskiego dzieciństwa. Matka zmarła niedługo po porodzie, ojca zaś, jak

8 *Bogini bez matki, czyli Atena; Julian Apostata, Misopogon*, 352 B–C, s. 31.

9 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XXV, 3,23, s. 522.

10 R. W. Burgess, *The Summer of Blood. The „Great Massacre” of 337 and the Promotion of the Sons of Constantine*, „Dumbarton Oaks Papers”, 62 (2008) s. 5–51; A. Novikov, M. Michaels Mudd, *Reconsidering the Role Constantius II in the „Massacre of the Princes”*, „Byzantinoslavica”, 57 (1996) s. 26–32; M. Di Maio, Fr. Arnold, *Per vim, per caedem, per Bellum: A Study of Murder and Ecclesiastical Politics in the Year 337 A.D.*, „Byzantion”, 62 (1992) s. 158–211; A. Pająkowska-Bouallegui, *Rola cesarza Konstancjusza II w rzezi krewnych w 337 roku*, „Christianitas Antiqua”, 8 (2016) s. 57–73.

można przypuszczać, widywał rzadko. Małe i nieświadome dziecko, powierzone opiekunkom, rzadko spotykało się ze swym ojcem, który wkrótce został zamordowany. Śmierć rodziców obudziła w nim brak poczucia bezpieczeństwa i sprzyjała ogromnej samotności. Stał się więc dzieckiem skrytym i nieśmiałym, ale również bardzo wrażliwym i wyczulonym na zło otaczającego go świata. Jak zatem doszło do śmierci najbliższych krewnych Juliana?

Rzeź najbliższych członków rodziny w czasie walk o władzę

Latem 337 r. rzymskie oddziały wojskowe schwytały i zamordowały dziesięciu członków rodziny cesarskiej. Wśród ofiar byli Juliusz Konstancjusz i Dalmacjusz Starszy, dwóch z trzech braci przyrodnych Konstantyna. Byli synami ojca Konstantyna, cesarza Konstancjusza I Chlorusa oraz jego drugiej żony Teodory, córki cesarza Maksymiana. Zginęli także: najstarszy, nieznan z imienia, syn Juliusza Konstancjusza oraz synowie Dalmacjusza Starszego – Dalmacjusz Młodszy i Hannibalian. Życie stracił ponadto patrycjusz Optatus, mąż Anastazji, siostry Juliusza Konstancjusza i Dalmacjusza Starszego. Wśród ofiar było sześcioro dzieci. Wymordowano także wielu wysokich urzędników państwowych, m.in. Ablabiusza, prefekta pretorium Wschodu. Nie wszystkie ofiary tej okrutnej zbrodni są znane z imienia. Przeżyli tylko Gallus i Julian, małoletni synowie Juliusza Konstancjusza¹¹, oraz Nepocjan Młodszy, syn przyrodniej siostry Konstantyna, Eutropii, a także sama Eutropia i jej siostry Konstancja i Anastazja, wdowa po zabitym Optatusie. Żołnierze nie podjęli żadnych wrogich działań wobec Konstancjusza II i jego braciom – Konstantynowi II i Konstansowi I, ani przeciwko ich siostram, Konstancji i Helenie. Wszystkie ofiary, co należy zaznaczyć, należały do przyrodniej rodziny zmarłego cesarza Konstantyna Wielkiego. W rzezi z 337 r. zginęła nieomal cała najbliższa rodzina Juliana Apostaty¹².

11 Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 270 C–D; Sokrates, *Historia Kościoła*, III, 1; Sozomen, *Historia Kościoła*, V, 2, 8; Grzegorz z Nazjanzu, *Mowa IV*, 3, 21; Libanios, *Mowa XVIII*, 10.

12 A. Pająkowska-Bouallegui, *Rola cesarza Konstancjusza II w rzezi krewnych w 337 roku*, s. 60; M. Spinelli, *Giuliano l'Apostata*, s. 11–13.

Zbrodni dokonali żołnierze Konstancjusza II, najprawdopodobniej na jego rozkaz. Historyk Ammianus Marcellinus nie waha się obarczyć odpowiedzialnością za nią właśnie Konstancjusza, donosząc:

Rywalizując z nimi [z Kaligulą, Domicjanem i Kommodusem] w okrucieństwie, kazał zaraz na początku swego panowania wymordować doszczętnie tych wszystkich, którzy byli z nim spokrewnieni¹³.

Także Julian Apostata, jako bezpośredni świadek tych okrutnych wydarzeń, kilka lat później w swoim *Liście do rady i ludu ateńskiego* oskarża morderców wprost:

To iż moje pochodzenie ze strony ojca ma ten sam początek co Konstancjusza, jest rzeczą znaną. Nasi ojcowie byli braćmi, synami tego samego ojca. Jednak będąc krewnymi tak bliskimi, oto, co nam uczynił ten najbardziej ludzki cesarz! Sześciu kuzynów moich i jego, mojego ojca, który był również jego stryjem, i jeszcze innego wspólnego stryja ze strony ojca, i mojego najstarszego brata zabił bez procesu: chciał zabić także mnie i drugiego mojego brata, ale ostatecznie skazał nas na wygnanie; z tego wygnania mnie uwolnił, mojego brata pozbawił tytułu cezara, zanim go zamordował¹⁴.

Należy podkreślić, że oficjalna wersja tych wydarzeń zmieniała się na przestrzeni lat. Początkowo za przeprowadzenie rzezi obwiniana była armia, a Konstancjusz obwołano bohaterem, który oparł się buntowi żołnierzy i przywrócił porządek. Następnie uważano, że bezradny cesarz Konstancjusz nie był w stanie przeciwstawić się działaniom armii. Ostatecznie potwierdzano jego zaangażowanie w te wydarzenia, choć podkreślano, że bardzo żałował swego udziału.

Julian miał zatem pięć lub sześć lat, kiedy podczas rzezi potencjalnych rywali do tronu zostali wymordowani nieomal wszyscy jego najbliżsi krewni. Gallus, przyrodni brat Juliana, najprawdopodobniej dwunastoletni, ocalał, ponieważ był ciężko chory i spodziewano się, że wkrótce umrze. Juliana zaś

13 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XXI, 16, 8, s. 370–371.

14 Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 270 C–D, s.17; Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XXI, 16, 8.

oszczędzono, gdyż był małym dzieckiem. Kuzyn Konstancjusz z fałszywą litością darował im obu życie, niepewne i całkowicie zależne.

Chociaż informacje o tych krwawych wydarzeniach pojawiają się w wielu źródłach, to jednak żadne z nich nie przedstawia chronologii, kontekstu, przyczyny i spójnej narracji owej rzezi z 337 r.¹⁵ Nie wiemy, gdzie dokładnie doszło do tych krwawych zdarzeń. Może to wynikać albo z niewiedzy autorów na temat szczegółów, albo z przekonania, że czytelnicy już je znają, albo też z niechęci do wypowiadania się na ten temat. Nawet sam Julian, który był świadkiem tego okrucieństwa, unika wyczerpującej o nim relacji. Swoje uczucia opisuje w *Mowie VII Do Herakliusza cynika*, mówiąc o sobie w trzeciej osobie liczby pojedynczej: „gdy dowiedział się, był tak przerażony z powodu wielkości tych nieszczęść, że czuł, iż powinien rzucić się do Tartaru”¹⁶. W tej samej mowie podkreśla, że masakra nastąpiła wskutek klótni pretendentów o podział cesarstwa po śmierci cesarza Konstantina¹⁷.

Julian z powodu wymordowanych krewnych doznał głębokiego wstrząsu psychicznego i moralnego¹⁸. Cierpienia te obudziły w nim nienawiść nie tylko do sprawcy zbrodni, ale – jak się wkrótce okazało – także do wyznawanej przez niego religii. W tych okrutnych zdarzeniach należy dopatrywać się źródła niechęci Juliana do Konstancjusza i do deklarowanego przez niego chrześcijaństwa. Julian nie mógł pogodzić głoszonej przez chrześcijan moralności z zabójstwem bliskich¹⁹.

Odosobnienie w posiadłości Macellum w Kapadocji

Po śmierci krewnych Julian, na rozkaz kuzyna Konstancjusza, przebywał najpierw w rodzinnym Konstantynopolu, a następnie w bityńskiej Nikomedii pod opieką krewnego, biskupa Euzebiusza. Dzieciństwo Juliana nie było łatwe ani

15 A. Pająkowska-Bouallegui, *Rola cesarza Konstancjusza II w rzezi krewnych w 337 roku*, s. 61–69.

16 Julian Apostata, *Do Herakliusza cynika*, 230 A, w: *The Works of the Emperor Julian*, t. 2, s. 138, w moim przekładzie.

17 Julian Apostata, *Do Herakliusza cynika*, 228 A–B.

18 A. Pająkowska-Bouallegui, *Obraz rodziny Juliana Apostaty w świetle pism własnych cesarza*, s. 117–118.

19 O powodach jego niechęci do chrześcijaństwa por. przypis 4.

beztroskie, ani szczęśliwe. Z jego wspomnień przebija świadomość wielkiego osamotnienia.

Po śmierci biskupa Euzebiusza w 342 r. Konstancjusz rozkazał Julianowi i Gallusowi przenieść się do posiadłości Macellum w Kapadocji²⁰. Julian miał wówczas zaledwie kilkanaście lat. Zamknięcie w Macellum trwało kilka lat i odcisnęło się piętnem na charakterze obu chłopców. I chociaż Macellum było cesarskim pałacikiem, położonym w pobliżu Cezarei, dawnej siedziby królów Kapadocji, dla Juliana okazało się więzieniem. On sam, wspominając Macellum, mówi o zamknięciu „w pewnej posiadłości w Kapadocji”²¹. Mimo pięknego położenia posiadłości i okazałych budynków oraz możliwości kształcenia umysłu i ćwiczenia sprawności fizycznej, Gallus i Julian w pełni zdawali sobie sprawę ze swojego położenia. Pozbawieni majątku, wolności i pewności jutra byli skazani na spędzanie czasu w towarzystwie wiernych kuzynowi Konstancjuszowi służących. Nie mieli przy sobie nikogo godnego zaufania i szacunku, uważnie byli obserwowani przez cesarza, który wymordował ich bliskich. Julian tak opisuje czas spędzony w tym miejscu:

Nikt obcy nie zbliżał się do nas, ani żadnemu z naszych dawnych znajomych nie pozwolono nas odwiedzić, żyliśmy odcięci od wszelkiego poważnego nauczania, od wszelkiej swobodnej rozmowy, żyjąc w błyszczącej niewoli i ćwicząc z naszymi własnymi niewolnikami, jakby byli kolegami. Żaden z naszych towarzyszy nie zbliżał się do nas, ani nie miał na to pozwolenia²².

Odmienne postrzegali tę sytuację autorzy chrześcijańscy, nieprzychylni Julianowi Apostacie. Ojciec Kościoła, Grzegorz z Nazjanzu, twierdził, że Julianowi i Gallusowi zapewniono doskonałe warunki życia, gdyż cesarz Konstancjusz bardzo troszczył się o swych kuzynów. Uznał ich za godnych królewskiego wykształcenia oraz wychowania, strzegąc troskliwie w jednej z cesarskich posiadłości. Umieszczenie ich pod strażą w Macellum tłumaczył zaś koniecznością

20 J. Festugiere, *Julien a Macellum*, „The Journal of Roman Studies”, 47 (1957) s. 53–58.

21 Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 271 B, s. 19.

22 Tamże, 271 C–D, s. 19.

specjalnej ochrony ostatnich członków panującego rodu²³. Jednocześnie – twierdził Grzegorz z Nazjanzu – cesarz pragnął się w ten sposób oczyścić z zarzutów dotyczących zmian, jakie dokonały się na początku jego panowania. Te zmiany to wspomniana rzeź rodziny królewskiej, jakiej dokonano w 337 r. Grzegorz podkreślał, że działania te zostały przeprowadzone bez wiedzy Konstancjusza²⁴.

W Macellum Julian spędził około sześciu lat. Najprawdopodobniej pod koniec 347 r. Konstancjusz pozwolił Julianowi opuścić Macellum i powrócić do Konstantynopola²⁵. Poglądy Juliana nie były jeszcze wówczas sprecyzowane. Długie odizolowanie oraz ciągły nadzór uczyniły z niego człowieka nieśmiałego, trochę niezgrabnego, obudziło w nim zarazem skrytość i brak zaufania do innych.

Zabójstwo przyrodniego brata Gallusa

Konstancjusz w 351 r. z powodu skomplikowanej sytuacji wewnętrznej oraz zagrożenia ze strony Persów mianował Gallusa, brata Juliana – cezarem. Niebawem Gallus, również ze względów politycznych, poślubił Konstancję, siostrę Konstancjusza. Dzięki wyniesieniu Gallusa do godności cezara, Julian mógł nieco swobodniej, niż wcześniej, decydować o sobie i swoim życiu. Mógł także zrealizować swoje największe pragnienie, czyli poświęcić się studiom filozoficznym i retorycznym. Dlatego, za zgodą Konstancjusza, przeniósł się do Konstantynopola.

Gallus funkcję cezara pełnił zaledwie trzy lata od 351 do 354 r. Oskarżony o bezwzględne rządy oraz spiskowanie przeciwko Konstancjuszowi został stracony w więzieniu. Julian miał świadomość surowych rządów starszego brata, zatem pozbawienie go stanowiska uznał za uzasadnione. Mimo to podjął próbę obrony Gallusa, ponieważ jego zdaniem, genetyczna dzikość i okrucieństwo brata, rozwinęły się wskutek zamknięcia, a właściwie jego odizolowania w Macellum²⁶. Wspomnienie o Gallusie Julian zakończył słowami:

23 Grzegorz z Nazjanzu, *Mowa IV*, 22, s. 72.

24 Tamże, s. 72.

25 Niektóre źródła podają lata pobytu w Macellum 344–350; Libanios, *Mowa XVIII*, 10, s. 92.

26 Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 271D–272A, s. 19.

Konstancjusz, swego kuzyna, cezara, który był mężem jego siostry, ojcem jego siostrzenicy, bratem tej, którą on sam jako pierwszą poślubił, i z którym łączyło go tak wiele obowiązków, związanych z bogami rodziny, oddał jego najokrutniejszym wrogom, aby go zabili²⁷.

Po śmierci Gallusa, oprócz panującego cesarza Konstancjusza, z rodu Konstancjusza Chlorusa przy życiu pozostał jedynie Julian. Popadł jednak w niełaskę i znalazł się w wielkim niebezpieczeństwie. Konstancjusz bowiem podejrzewał go o udział w posunięciach Gallusa. Julian wiedział, że cesarz oraz jego otoczenie bacznie go obserwują. Śledzono i analizowano każdy ruch, gest i słowo kuzyna. Obawiał się, że spotka go śmierć taka, jaką często zadawano członkom jego rodziny. Dzięki wstawiennictwu cesarzowej Euzebiei, żony Konstancjusza, Juliana sprowadzono do Comum, miejscowości koło Mediolanu, i tam, po siedmiu miesiącach niepewności, stanął przed obliczem władcy. Cesarzowa Euzebia wsparła go, ułatwiając audiencję u Konstancjusza, na której mógł się usprawiedliwić²⁸. Otrzymał wtedy od cesarza pozwolenie na wyjazd najpierw do Azji, a potem do Aten, by mógł tam kontynuować naukę, o czym zawsze marzył²⁹. Podjęcie studiów filozoficznych i retorycznych było dla Juliana nie tylko realizacją własnych zainteresowań, ale także ucieczką przed czyhającymi zagrożeniami.

Cezar Julian i wyjazd do Galii

We wrześniu 355 r. Julian otrzymał od cesarza Konstancjusza rozkaz natychmiastowego powrotu do Mediolanu. Powodem tej decyzji okazała się trudna sytuacja polityczna na zachodzie cesarstwa. Dowódca piechoty, Sylwanus, który w Galii z wielkim sukcesem stawiał opór plemionom germańskim, został przez

27 Tamże, s. 21.

28 O powodach wstawiennictwa cesarzowej Euzebiei zob. Julian Apostata, *Mowa III. Mowa pochwalna na cześć cesarzowej Euzebiei*, s. 7–15; A. Pająkowska-Bouallegui, *Cesarzowa Euzebia w Mowie pochwalnej cezara Juliana Apostaty*, w: *Ideał i anty-ideał kobiety w literaturze greckiej i rzymskiej*, red. A. Marchewka, Gdańsk 2018, s. 163–173.

29 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XV, 2, 8.

wojsko obwołany cesarzem. I chociaż rządy uzurpatora trwały zaledwie 28 dni, zdążyły zburzyć pokój w tej niespokojnej prowincji. W związku z tym Konstancjusz zdecydował, że w Galii powinien przebywać cesarz lub jego legalnie wybrany przedstawiciel, czyli zastępca. Sam nie chciał opuszczać Italii i przenieść się do Galii, o czym pisał np. historyk Ammianus Marcellinus³⁰. Postanowił więc mianować cezarem w Galii swego kuzyna Juliana, niedawno wezwanego z Grecji³¹. Julian, jak zapisał w biografii Apostaty Ammian, używał wtedy jeszcze *pallium*, czyli greckiego płaszcza noszonego przez studentów:

W końcu wpadł na rozsądny pomysł, a mianowicie taki, aby do współudziału w rządach powołać stryjecznego brata, Juliana, który niedawno został wezwany z Achai i jeszcze nosił *pallium*³².

Duży wpływ na decyzję Konstancjusza miała jego żona cesarzowa Euzebia, która przekonała męża, że Julian, jego ostatni żyjący męski krewny jest młodzieńcem o łagodnym usposobieniu i pozbawionym ambicji, niezdolnym do kwestionowania rozkazów swego władcy i dobroczyńcy. Uroczystość nadania Julianowi tytułu cezara odbyła się 6 listopada 355 r. w Mediolanie. Kilka dni później do oficjalnej uroczystości dołączono inną, o charakterze prywatnym, czyli zaślubiny Juliana i Heleny, siostry Konstancjusza³³.

Mianowanie Juliana cezarem, jak wiadomo, zostało wymuszone trudną sytuacją w Galii. Julian to zadanie miał spełniać tylko przez określony czas – do przywrócenia pokoju na granicach. Bardzo istotne stało się również pokrewieństwo. Julian był członkiem rodziny Konstantyna, a dynastyczna lojalność, silna w tym rodzie, zapewniała wsparcie wojska i hamowała ambicje innych dowódców. Ponadto Juliana traktowano jako pomoc doraźną także dlatego, że Konstancjusz wciąż miał nadzieję na własnego potomka.

30 Tamże, XV, 8, 1.

31 O wszystkich okolicznościach obwołania Juliana cezarem zob. G. Ricciotti, *L'imperatore Giuliano*, s. 85–94; R. C. Blockley, *Constantius Gallus and Julian as Caesars of Constantius II*, „*Latomus*”, 21 (1972) s. 23–34.

32 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XV, 8, 1, s. 138.

33 Tamże, XV, 8, 18, s. 141: *Po upływie kilku dni Helena, siostra Konstancjusza, żyjąca dotąd w panieństwie, wyszła za mąż za cezara.*

Funkcja Juliana, chociaż formalnie militarna, tak naprawdę była krojana na marionetkową, co podkreślał Ammian, mówiąc, że Julian został wysłany „do krain zachodnich pozornie w randze cezara”³⁴. Sam Julian w *Liście do rady i ludu ateńskiego* napisał, że wybrano go tylko dla podkreślania dostojęstwa stroju i wizerunku Konstancjusza: „Pozwolił mi dojść do oddziałów, naturalnie, abym nosił wszędzie jego strój i portret”³⁵.

Rzeczą naturalną wydaje się zarazem, że Konstancjusz nie mógł zdecydować się na powierzenie rzeczywistego dowództwa Julianowi, który w Galii zaczął się wprawiać zaledwie w podstawy sztuki wojennej. Na brak wojskowego doświadczenia młodego cezara wskazują też słowa Ammiana:

Kiedy ten filozof musiał jako cesarz wykonywać ćwiczenia wstępne do nauki wojskowości i kiedy uczył się, jak przy dźwiękach fletów należy rytmicznie maszerować podczas wojennego tańca, wskazując na Platona, głośno wypowiadał owo stare przysłowie: „Juki włożono na byka; bynajmniej nie dla nas jest ten ciężar”³⁶.

Julian od cesarza otrzymał bardzo ograniczoną władzę cywilną i wojskową. Rzeczywiste władanie sprawowali w Galii cywilni i wojskowi urzędnicy, mianowani i odwoływani przez Konstancjusza. Cezar stopniowo zyskiwał jednak coraz większą niezależność. Od czerwca lub lipca 357 r., w związku ze zmianami w najwyższym dowództwie wojsk rzymskich w Galii, uzyskał większy wpływ na kierowanie swoimi legionami. Także zakres jego władzy cywilnej, dzięki własnej pracy i cierpliwości, znacznie się poszerzył. Cywilne i wojskowe kompetencje osiągał nie z racji sprawowanego stanowiska cezara czy z woli cesarza, ale dzięki rosnącemu własnemu prestiżowi.

Narzekał też na restrykcyjny charakter kontroli Konstancjusza³⁷. Będąc cezarem, mógł posiadać zaledwie czterech służących³⁸. Poza tym Julianowi

34 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XXV, 4, 25, s. 528.

35 Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 278 A, s. 27.

36 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XVI, 5, 10, s. 161.

37 J. Matthews, *The Roman Empire of Ammianus*, London 1989, s. 87–88.

38 Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 277 B–C.

towarzyszył lekarz Orybazjusz³⁹, który poza tym opiekował się jego biblioteką. Cezar bardzo cenił sobie jego towarzystwo, pozostawali bowiem od bardzo dawna przyjaciółmi, czego cesarz Konstancjusz nie był świadomy⁴⁰.

Działalność cezara Juliana w Galii to przede wszystkim wyprawy wojenne, marsze, zasadzki, napady i zwycięstwa, to liczne przeprawy przez Ren i zwycięskie najazdy na kraje germańskie⁴¹. Ukoronowaniem działań wojennych w 357 r. stała się zwycięska bitwa pod Argentoratum (Strasburgiem)⁴². Miała ona decydujące znaczenie zarówno dla losów prowincji, jak i dla samego cezara. Jego sytuacja w Galii znacznie się poprawiła: zdobył zaufanie i szacunek wojska, a legiony obwołały go nawet, po raz pierwszy, augustem. Skrytykował za to żołnierzy i odmówił przyjęcia tytułu, lecz okoliczność ta i zwycięstwo w bitwie wiele zmieniły.

Bitwa pod Argentoratum miała bardzo duże znaczenie zarówno dla cezara Juliana, któremu przyniosła wielką chwałę, jak i dla Galii, która została uwolniona od nieustannych najazdów barbarzyńców. Została w ten sposób rozbita groźna dla cesarstwa koalicja ludów mieszkających nad Renem. Zwycięstwo pod Argentoratum niewątpliwie położyło kres kilkuletnim niszczycielskim najazdom na galijską prowincję. O tej bitwie Julian wypowiadał się bardzo skromnie, choć był świadom własnych zasług:

odzyskałem także twierdzę Argentoratum blisko pogórza gór Wogezów i tam, nie bez chwały, rozgromiłem nieprzyjaciela. Może także do was dotarła wieść o tej bitwie⁴³.

39 Orybazjusz z Pergamonu – lekarz i przyjaciel, był przy umierającym cesarzu Julianie Apostacie podczas wyprawy perskiej w 363 r.: Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XXV, 3. Zachował się tylko jeden list Juliana adresowany do Orybazjusza (*List 4*). O Orybazjuszu: A. Pająkowska-Bouallegui, *Jak cesarz rzymski Julian Apostata dbał o zdrowie?*, w: *Medicina antiqua, mediaevalis et moderna*, red. S. Konarska-Zimnicka, L. Kostuch, Kielce 2019, s. 91–102; też, *Orybazjusz – nadworny lekarz i przyjaciel cesarza Juliana Apostaty*, *Medicina antiqua, mediaevalis et moderna* III, Kielce 2023, s. 57–75.

40 Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 277 C.

41 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XVII, 1, 2, 10; XVIII, 2, 12; XX, 10, 2; XXI, 1, 8.

42 Tamże, XVI, 12, 1–70. O bitwie pod Strasburgiem zob. G. Ricciotti, *L'imperatore Giuliano*, s. 121–132; R. C. Blockley, *Ammianus Marcellinus on the battle of Strasburg*, „Phoenix”, 31 (1977) s. 218–231.

43 Julian Apostata, *Mowa do rady i ludu ateńskiego*, 279B–C, s. 29.

Całą sławę ze zwycięstwa pod Argentoratum niestety przywłaszczył sobie Konstancjusz. Chociaż nie uczestniczył w bitwie, to głosił, że walczył osobiście, zwyciężył i podniósł z ziemi pokornie go błagających królów obcych plemion, przemilczając udział w niej cezara Juliana. Warto uświadomić sobie, że w chwili, gdy rozgrywała się bitwa, cesarz Konstancjusz znajdował się 40 dni marszu od pola walki. Z kolei historyk Zosimos odniesione przez Juliana zwycięstwo pod Argentoratum uważał nawet za wyczyn niemniejszy od zwycięstwa Aleksandra Wielkiego nad królem perskim Dariuszem⁴⁴.

Kampanie 358 i 359 r. przyniosły Julianowi wiele militarnych sukcesów. Powiększyła się także liczba jego dokonań cywilnych i wzrosła niezależność. Ammian przypomina o licznych zarządzeniach cezara, korzystnych dla podnoszenia dobrobytu prowincji, jak np. zapewnienie sprawiedliwego podziału podatków, ochronę drobnych właścicieli gruntów przed wielkimi posiadaczami ziemskimi, obniżenie podatków z 25 do 7 aureusów, czyli o ponad 70 procent⁴⁵. Julian, zarządzając prowincją, był jednocześnie najwyższym sędzią i te obowiązki wypełniał zawsze z wielką sumiennością. Cała jego wiedza sądownicza, co należy podkreślić, składała się z kilku elementów. Ze studiów filozoficznych zaczerpnął bowiem szacunek dla sprawiedliwości, wyraźnie przewijający się w jego ustawach. Do tego dochodziła wrodzona wyrozumiałość i znajomość ogólnych zasad słuszności oraz postępowania dowodowego, w tym umiejętność cierpliwego badania, nawet najbardziej zawiłych i trudnych zagadnień. Chociaż Julian rzymskie prawo cywilne znał tylko w niewielkim stopniu, to dbał o stworzenie właściwych sądów, często osobiście sędziując w procesach cywilnych⁴⁶. Charles Norris Cochrane zauważył, że cesarz Julian okazał się człowiekiem czynu, którego zręczność i przedsiębiorczość w usunięciu barbarzyńców z zachodu Imperium rzymskiego dorównywały chyba tylko jego trosce o udręczonych i upadających pod ciężarem podatków mieszkańców prowincji, znajdujących się w jego jurysdykcji⁴⁷.

44 Zosimos, *Historia nowa*, III, 3, 3.

45 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XVI, 5, 14.

46 Tamże, XXI, 12, 3; XXII, 9, 9; XXII, 10, 1–5; XXV, 4, 7.

47 Ch. N. Cochrane, *Nowa Rzeczpospolita: Konstantyn i triumf krzyża*, w: tenże, *Chrześcijaństwo i kultura antyczna*, Warszawa 1960, s. 260.

Julian, wyzwalając Galię od germańskich barbarzyńców, co daje się dostrzec, pragnął współzawodniczyć z jednym z najsławniejszych władców – Juliuszem Cezarem. I to nie tylko na polu walki, ale idąc także za jego przykładem, napisał własne komentarze do wojny galijskiej. Pismo niestety nie zachowało się do naszych czasów.

Kampania galijska była wielką próbą życiową Juliana. Ten filozof i myśliciel wśród szczeru broni stał się świetnym wodzem i sprawnym administratorem. Jego działalność w Galii przyniosła stabilizację zachodniej granicy państwa na Renie i odbudowała osłabiony prestiż Imperium Romanum.

Obejmując z woli Konstancjusza władzę cezara w Galii, Julian nie był zorientowany w kwestiach zarządzania prowincją czy w sprawach wojskowych. Jego akademickie wykształcenie zaznajomiło go z książkami, nie z bronią i bitwami. Pełen zapału, chociaż niezdarnie wykonujący konieczne ćwiczenia wojskowe, w krótkim czasie nauczył się musztry, zaczynając od elementów podstawowych – od marszu przy wtórze muzyki, by po kilku tygodniach z rekruta przedzierzgnąć się w dowódcę. Był bowiem prawdziwym spadkobiercą cesarza Konstancjusza Chlorusa. W ciągu kilku miesięcy podniósł w armii ducha walki, zdobywał twierdze i wygrywał bitwy. To właśnie w Galii Julian wyrósł na wodza, z którym należało się liczyć. Surowa dyscyplina obozu wojskowego nie sprawiała cesarzowi nawet najmniejszej trudności, ponieważ sam już wcześniej przestrzegał wstrzemięźliwości zalecanej w szkołach filozoficznych. Jadł i spał tylko tyle, ile wymagał jego organizm. Ammian pisał, że ze wzgardą odsuwał przysmaki dostarczane na jego stół, głód zaspakajając pożywieniem prostym, takim, jakie wydawano szeregowym żołnierzom: „Toteż cesarz zadawał się tanim i byle jakim pożywieniem prostego żołnierza”⁴⁸. Julian więc prowadził w Galii bardzo skromny, niemal ascetyczny tryb życia.

Troska o pokój i szczęście poddanych pozostawała najważniejszym elementem rządów cezara Juliana. Po odzyskaniu utraconych prowincji galijskich zajął się przywróceniem w nich bezpieczeństwa i dobrobytu⁴⁹. Jego łagodnemu i filozoficznemu usposobieniu odpowiadało to bardziej niż krwawe wyprawy

48 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XVI, 5, 3, s. 162.

49 S. Więckowski, *Julian Apostata jako administrator i prawodawca*, Warszawa 1930, passim; Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XVII, 3, 1–6.

wojenne. Każdą wolną chwilę podczas pobytu w zimowej kwaterze poświęcał sprawom administracji cywilnej. Mogło się nawet wydawać, że większą przyjemność sprawiała mu rola urzędnika państwowego niż wodza. Za najistotniejsze działania uznawał odbudowę i ufortyfikowanie odzyskanych miast, budowę nowych spichlerzy w miejscu spalonych oraz zaopatrzenie prowincji w żywność. Ammian, pisząc jego biografię, wskazał na odbudowane przez niego i ufortyfikowane trzy fortece nad Mozą i siedem twierdz nad Renem⁵⁰. Szczególną sympatią i troską cesarz darzył Paryż, nazywany wówczas Lutecją (Lutetia Parisiorum), w którym usytuował swoją zimową kwaterę⁵¹.

Uprzejmość, prostota i wyrozumiałość Juliana w czasie jego pięcioletnich rządów w Galii zjednały mu serca mieszkańców prowincji. Legiony ubóstwiały swego wodza, a cywilni urzędnicy byli mu oddani, często porównując go do rządzącego kiedyś tą prowincją Juliusza Cezara.

Uzurpacja Juliana

Sukcesy wojskowe i umiejętności administracyjne Juliana wywoływały niepokój i zawiść cesarza Konstancjusza⁵². Otoczenie władcy, chcąc mu się przypodobać, szydziło z młodego cesarza:

„Swymi zwycięstwami ściągnęła na siebie nienawiść ta kózka, bo przecież nie człowiek” – dokuczając tak Julianowi z powodu jego brody. Nazywali go „gadatliwym kretem”, „małą w purpurze”, „greckim pismakiem”⁵³.

Drwiono zarówno z osoby, jak i ze stroju tego wodza-filozofa.

Konstancjusz, obawiając się wzrostu popularności Juliana, wysłał trybuna i notariusza Decencjusza do cesarza z rozkazem przejścia części żołnierzy Juliana.

50 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XVII, 9, 1; XVIII, 2, 3–5.

51 Julian w satyrze *Misopogon*, 340 C–341 B daje cenny pod względem archeologicznym i historycznym opis położenia Lutecji.

52 O wielkiej zawiści Konstancjusza piszą Zosimos, *Historia nowa*, III, 8; Eunapios, *Zapiski historyczne*, 14; Libanios, *Mowa XII*, 43; *Mowa XVIII*, 90; Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 274 B; 282 C–D.

53 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XVII, 11, 1, s. 224.

Cesarz zażądał oddziałów posiłkowych: Herulów i Batawów oraz Petulantów, wraz z Celtami, i po 300 żołnierzy wybranych z innych oddziałów. Oddziały te stanowiły trzon armii galijskiej i dopiero pod dowództwem Juliana zyskały sławę i nauczyły się karności.

Pozorny spokój w Galii oraz niebezpieczeństwo zagrażające prowincjom wschodnim stały się świetnym pretekstem do przeprowadzenia przebiegłego planu, jaki przygotowali cesarscy urzędnicy⁵⁴. Postanowili mianowicie rozbroić cezara, odwołując owe zwycięskie wojska z Galii i wysyłając je na wschód imperium, na wojnę z królem perskim. Cesarz, odbierając swojemu przeciwnikowi najlepsze oddziały, dążył przede wszystkim do osłabienia potencjału jego wojska.

Julian uznał, że nie może wykonać żadnego ruchu, by przeciwstawić się rozkazom Konstancjusza. Milczał posłusznie, ustępując przed wolą potężniejszego. Stał jednak w obronie galijskich żołnierzy, którzy musieliby z powodu rozkazu cesarza opuścić swoje domy i wstąpić w szeregi armii rzymskiej – uczynią to, oznajmił, lecz pod jednym warunkiem: nigdy nie zostaną wysłani do krain zaalpejskich.

W tym samym czasie pojawił się w obozie list nieznanego autora o następującej treści:

Pędzi się nas na krańce świata jak jakichś przestępców i skazańców, a nasi najbliżsi, których w morderczych walkach dopiero co wydobyliśmy z niewoli, znów będą służyć Alamanom⁵⁵.

Autor listu z wyrzutem napisał, że żołnierze jak przestępcy i skazańcy muszą wyruszyć w najodleglejsze strony świata, pozostawiając bez ochrony swoich bliskich, niedawno dopiero uwolnionych z germańskiej niewoli. Treść tego listu, niewątpliwie szeroko rozpowszechniona, pozwoliła Julianowi na potraktowanie żołnierskich narzekań jako prośby, i w odpowiedzi zezwolił rodzinom żołnierzy na wyjazd razem z bliskimi. Żołnierze, w większości z pochodzenia Galowie, niechętni byli rozłączeniu ich z rodzinnymi stronami.

54 J. Matthews, *The Roman Empire of Ammianus*, s. 94–100.

55 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XX, 4, 10, s. 309; Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 283 B–C, określa ów list słowami: γραμματεῖον – pismo, list, dokumencie; Zosimos, *Historia nowa*, III, 9, 2.

Cesar słusznie przewidywał, że rozkaz cesarza Konstancjusza przyniesie fatalne następstwa. Znaczna część jego oddziałów posiłkowych, zaciągając się do służby dobrowolnie, zastrzegła bowiem sobie, że nigdy nie opuści Galii. Żołnierze z powodu pochodzenia, czy przyzwyczajenia, byli przywiązani do klimatu i obyczajów tej prowincji, kochali i podziwiali Juliana, obawiali się ponadto uciążliwego marszu, perskich żołnierzy oraz gorącego klimatu. Byli poza tym świadomi ciągłego zagrożenia Galii ze strony barbarzyńców. Oczywiście stało się, że kiedy wojsko opuści prowincję, Germanowie natychmiast rozpoczną walki, a Julian z pozostałymi, tak nielicznymi oddziałami, nie będzie w stanie stawić skutecznego oporu. Cesarz zarazem wiedział, że skoro zastosuje się do rozkazów Konstancjusza, tym samym podpisze własną zagładę i zagładę Galii. Natomiast odmowa wykonania rozkazów – będzie aktem buntu i początkiem wojny domowej. Ostatecznie rozkazał wypełnić nakaz Konstancjusza.

Z nastaniem nocy rozpoczął się jednak w oddziałach otwarty bunt. Najpełniejszą relację o tym zdarzeniu, jego przyczynach, przebiegu i skutkach przedstawił historyk Ammianus Marcellinus. Cenne informacje można znaleźć także w innych źródłach, szczególnie w pismach osobistych cesarza Juliana Apostaty⁵⁶.

Można przypuszczać, że rozważa – jak również i lojalność wobec Konstancjusza – podpowiadały Julianowi opór wobec żołnierskich zamiarów, a także przygotowanie własnego usprawiedliwienia. Cesarz mógł przecież stwierdzić, że z powodu bezsilności – musiał ulec żądaniom podwładnych. Żołnierze nadal, z wielkim uporem, nazywali go augustem. Świadomi swojej winy, woleli raczej liczyć na wdzięczność Juliana niż na litość cesarza Konstancjusza.

Cała sytuacja, tzn. obwołanie go augustem, mogła zostać umiejętnie sprokurowana przez samego Juliana i jego otoczenie. Ammianus Marcellinus, Libanios, a i sam Julian, tłumacząc przyczyny uzurpacji, podkreślili, że cesarz został do niej zmuszony przez swoich żołnierzy, wbrew własnej woli – co funkcjonowało z pewnością jako wersja oficjalna. Natomiast Klaudiusz Mamertinus, bliski współpracownik cesarza Juliana Apostaty, w swojej mowie *Podziękowanie dla cesarza Juliana za konsulat* wariant o zmuszeniu Juliana do uzurpacji

56 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XX, 4, 10 – XX, 5, 10; Julian, *List do rady i ludu ateńskiego*, 283 A–285 D; Libanios, *Mowa XVIII*, 95–104; Eunapios, *Zapiski historyczne*, 14, 5; Zosimos, *Historia nowa*, III, 9, 1–3.

pominał i zasugerował, że decyzję o buncie podjął on sam, co zdaje się być bliższe prawdy. Czas, jaki upłynął między uzurpacją Juliana a jego atakiem na terytorium Konstancjusza, to okres, w którym najprawdopodobniej toczyły się negocjacje. Mamertinus uważa, że dla Juliana taka decyzja okazała się konieczna z powodu wrogich działań barbarzyńców, podburzanych przez cesarza Konstancjusza II⁵⁷. Julian zatem – według Mamertinusa – stał się wybawcą Cesarstwa rzymskiego od skorumpowanych rządów cesarza Konstancjusza II.

Konstancjusz planował zbrojne rozwiązanie konfliktu z Julianem, zamierzając zaatakować kuzyna z dwóch stron, od strony Italii i Illyricum. Julianowi nie pozostało nic innego, jak rozpocząć działania wojenne. Poza tym rokowania pokojowym już od pewnego czasu towarzyszyły bardzo energiczne przygotowywania do wojny. Ograniczone środki wysoce niepokoiły Juliana, nie miał zaufania do Konstancjusza oraz obawiał się jego fartownego rozegrania wojny domowej, gdyż doskonale pamiętał tragiczny przykład swego przyrodniego brata Gallusa:

Mysłał o tym z wielką troską, a czuł przed nim obawę z dwojakiego powodu: cesarz był zarówno okrutnym przyjacielem, jak i częstym zwycięzcą w bolesnych wojnach domowych. Szczególnym zaś niepokojem napawał go przykład brata Gallusa, którego zgubiły własna gnuśność, zdrady niektórych dworaków oraz ich fałszywe przysięgi⁵⁸.

Julian nie dążył do walki z przeważającymi siłami Konstancjusza, ale nie miał innej możliwości, skoro chciał zachować tytuł augusta i własne życie. Nie mógł także liczyć na wstawiennictwo siostry Konstancjusza, a swojej żony – Heleny, gdyż ta zmarła tuż po jego obwołaniu się cesarzem. Zmarła również

57 Klaudiusz Mamertinus, *Podziękowanie dla cesarza Juliana za konsulat*, tł. A. Pająkowska-Bouallegui, „*Fontes Historiae Antiquae*”, t. 51, Poznań 2022, rozdz. 6–17, s. 25–47; A. Pająkowska-Bouallegui, *Obraz cesarza Juliana Apostaty w panegiryku Klaudiusza Mamertinusa*, „*Studia Antiquitatis et Medii Aevi Incohantis*”, 7 (2023) supl. 1, s. 200–201; W. Ceran, *Kościół wobec antychrześcijańskiej polityki cesarza Juliana Apostaty*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego*”, 63 (1980) s. 97; O korespondencji między cesarzem Konstancjuszem a barbarzyńcami: Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, 286 A–B; Libanios, *Mowa XVIII*, 107.

58 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XXI, 1, 2, s. 335.

i cesarzowa Euzebia, która do końca życia zachowała dla Juliana sympatię i mogłaby powstrzymać gniew Konstancjusza⁵⁹.

Położenie cezara wymagało od niego energicznej i natychmiastowej decyzji. Wiedział, że nagłym przedsięwzięciom najbardziej sprzyja szybkie działanie⁶⁰. Zgromadzone przez Konstancjusza zapasy żywności w Brigantia oraz u podnóża Alp Kotyjskich wskazywały, że przeciwko Julianowi maszerują dwie armie. Wielkość zapasów świadczyła natomiast o znacznej liczebności tych oddziałów. Na razie jednak legiony cesarza Konstancjusza stacjonowały w Azji i Dunaj zatem był słabo strzeżony. Julian uważał, że gdyby niespodziewanie udało się mu zająć Illyricum, to wojska, które tam stacjonują, przejdą na jego stronę, a kopalnie srebra i złota pokryją wydatki wojny domowej. Było to przedsięwzięcie niewątpliwie wyjątkowo zuchwałe. Swoje plany przedstawił żołnierzom, którzy przyjęli je z wielką radością. Te same oddziały, który sprzeciwiły się rozkazowi Konstancjusza wysłania ich na wschodnie terytoria, teraz oświadczyły, że pójdą za Julianem w najodleglejsze rejony Europy i Azji, a na potwierdzenie tego złożyły przysięgę wierności.

Doskonale Julian zdawał sobie sprawę ze słabości swojej armii i dlatego całą nadzieję pokładał bardziej w szybkości działań niż w liczebności oddziałów. Obmyślił więc zręczny plan⁶¹. Podzielił wojsko na dwie części, by oddziały rozproszone w różnych miejscach sprawiały wrażenie ogromnej liczby, budząc wszędzie strach. Tak postępował, jak przypomnieli historyk Ammian, również Aleksander Macedoński i inni doświadczeni dowódcy⁶².

Przebywając w Sirmium i w Naissus od października do listopada 361 r., Julian wysyłał listy do głównych miast cesarstwa, w których bronił swego postępowania, wyjawiając jednocześnie tajne rozkazy Konstancjusza, w których podburzano przeciwko Julianowi barbarzyńców. Przeciwwstawiał dwie postawy: swoją – tego, który wypędził barbarzyńców z państwa, i drugą – Konstancjusza, który zapraszał ich w granice cesarstwa.

59 A. Pająkowska–Bouallegui, *Eusebia, Elena e l'imperatore romano Giuliano l'Apostata*, „Studia Historica Gedanensia”, 14 (2023) s. 34–49.

60 Tamże, XXI, 5, 1.

61 Na ten temat: J. Matthews, *The Roman Empire of Ammianus*, s. 105–107; E. Gibbon, *Zmierzch Cesarstwa Rzymskiego*, t. 2, Warszawa 1975, s. 285–286.

62 Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, XXI, 8, 3.

W bardzo szybkim tempie Julian przeszedł Italię oraz Illyricum, a następnie zajął przełęcz Succy, gdzie czekał na wezwane posiłki, zamierzając wraz z wielką armią wkroczyć do Tracji. Wieści o tym błyskawicznym marszu i wielkich sukcesach cesarza przekazywano Konstancjuszowi, który przebywał wówczas w Syrii.

Konstancjusz po zakończeniu wojny z Persją, w pośpiechu i mimo nadchodzącej zimy, wyruszył na spotkanie z Julianem-uzurpatorem. Dążenie do ukarania Juliana pokonała jednak gorączka, która zmusiła cesarza do zatrzymania się w miasteczku Mobscukreny, odległym o 18 km od Tarsu. Gorączka, początkowo niewysoka, wzrosła gwałtownie z powodu zmęczenia podróżą. Po krótkiej chorobie cesarz Konstancjusz zmarł 3 listopada 361 r., w wieku 44 lat. Władzę cesarską sprawował od 337 do 361 r., czyli przez dwadzieścia cztery lata. Podobno przed śmiercią wyznaczył na swego następcę kuzyna Juliana.

Śmierć Konstancjusza ocaliła tak Juliana, jak i państwo rzymskie, od wojny domowej. Jego plany wojenne okazały się zbędne. Julian, po otrzymaniu wieści o śmierci cesarza, natychmiast podążył przez Trację do Konstantynopola, by ugruntować swoją pozycję. Wjechał do miasta 11 grudnia 361 r., witany przez wojsko, lud i senat. Julian – jako dalekowzroczny polityk – zadbał przede wszystkim o pełną legalizację władzy cesarskiej. Miał wówczas 30 lub 31 lat. Ammianowi, a poświadczył to w swoich *Dziejach rzymskich*, wydawało się wprost niewiarygodne, że ten młodzieniec o niepozornej posturze zasłynął tak nadzwyczajnymi czynami. Mimo niedoświadczonej młodości zwyciężył germańskich barbarzyńców i z niebywałą szybkością przemierzył Europę od Atlantyku aż po wybrzeża Bosforu⁶³.

Zakończenie

Cesarz rzymski Julian Apostata był osobą o złożonej osobowości, niejednoznaczną, marzycielem jak i człowiekiem niezwykle aktywnym w wielu dziedzinach życia. Wszystkie przełomowe momenty w jego biografii, począwszy od tych we wczesnym dzieciństwie aż do zdobycia samodzielnej władzy cesarskiej, odcisnęły wyraźne piętno na jego losie.

63 Tamże, XXII, 2, 5.

Wydarzenia z dzieciństwa: utrata matki niedługo po narodzinach, zamordowanie ojca i innych krewnych, najprawdopodobniej przez kuzyna Konstancjusza, pozostawiły ślad w psychice Juliana. Przez całe dzieciństwo i młodość towarzyszył mu brak poczucia bezpieczeństwa i nieustanny strach o własne życie. Zdawał sobie sprawę, że każdy jego krok jest śledzony, a korespondencja czytana, dlatego rozważa nie pozwalała mu utrzymywać kontaktów nawet z najbliższymi przyjaciółmi. Ta sytuacja zmieniła się dopiero z chwilą przejęcia władzy cesarskiej.

Kilkuletnie zamknięcie w posiadłości Macellum, choć pozwoliło mu zdobyć pewne wykształcenie, jednak pogłębiło jego poczucie osamotnienia. Julian zdobył wykształcenie zgodne ze swymi pasjami, poznał filozofię, literaturę, retorykę, nauki, które w starożytności cieszyły się ogromnym szacunkiem. Ślady tej rozległej wiedzy można zauważyć w całej jego bardzo bogatej twórczości literackiej, podziwianej nie tylko przez współczesnych, ale także przez następne pokolenia. Zdobyte wykształcenie pozwoliło cesarzowi Julianowi Apostacie zostać jednym z wybitniejszych władców rzymskich, chociaż nie przygotowywano go do roli przyszłego władcy, bo do takiej godności nie był wyznaczany. Nie uczono go zatem rządzenia państwem czy znajomości bieżących spraw państwowych i publicznych.

Jego talent wojskowy i administracyjny w pełni rozwinął się w Galii. Zwycięstwa Juliana w Galii powstrzymały na pewien czas najazdy barbarzyńców i odwlekły ruinę zachodniego cesarstwa. Julian miał niewątpliwie wiele powodów do dumy. Zanim bowiem przybrał tytuł augusta, przekroczył Ren, pustosząc ziemie barbarzyńców aż w trzech dobrze przemyślanych i przygotowanych kampaniach.

Należy także stwierdzić, że Julian, już jako cesarz, okazał się rozważnym administratorem, bardzo wrażliwym na niedolę mieszkańców, a także sprawiedliwym i łagodnym sędzią. Dbał o to, żeby podatki nikogo nie uciskały ponad miarę, zmniejszał ich wysokość i nie pozwalał narzucać opłat nadzwyczajnych. Czuwał, by sędziowie przestrzegali obowiązujących praw i kierowali się poczuciem sprawiedliwości, a w ważniejszych sprawach sam przejmował obowiązki sędziego. Bronił biednych przed chciwością możnych oraz wybierał kompetentnych i uczciwych urzędników, sprzeciwiając się zdecydowanie korupcji urzędników. Julian z wielką starannością odbudowywał miasta galijskie, które ucierpiały na skutek najazdów barbarzyńców.

Zwycięstwo w bitwie pod Argenteratum było ważnym wydarzeniem, które na pewien czas zatrzymało falę barbarzyńskich sukcesów i pomogło przywrócić porządek w prowincjach. Także dla Juliana było to bardzo istotne wydarzenie, gdyż dało mu pewność siebie i prestiż. To właśnie pod Argenteratum po raz pierwszy (i zapowiadający przyszłość) wojsko pozdrowiło go imieniem augusta. Dla Galii Julian stał się cezarem, a przez Galię – augustem. Przyczyną uzurpacji Juliana stał się rozkaz Konstancjusza wysłania części armii galijskiej na Wschód – do walki z Persami, co prawdopodobnie wpływało przede wszystkim z chęci osłabienia cezara.

Julian po przyjęciu tytułu augusta stanął przed trudnym wyborem: zniszczyć czy dać się zniszczyć? Wskutek śmierci Konstancjusza bez walki i bez rozlewu krwi współobywateli Julian objął najwyższą władzę w państwie. W czasie jego krótkich samodzielnych rządów (od listopada 361 do czerwca 363 r.) przeprowadził liczne reformy, których celem było przywrócenie dawnej świetności Imperium Romanum, uzdrowienie sytuacji gospodarczej, poprawienie warunków życia zwykłych obywateli. Jednak z powodu jego krótkiego panowania, trudno jest jednoznacznie i w pełni ocenić osobę tego władcy.

Streszczenie: Cesarz Flawiusz Klaudiusz Julian (Flavius Claudius Iulianus), nazwany przez potomnych Apostatą, jest w dziejach Cesarstwa Rzymskiego postacią niezwykle. I chociaż sprawował urząd cezara tylko pięć lat (355–360), a cesarza niespełna dwa (361–363), zasłynął jako władca mądry i sprawiedliwy, dobry wódz, dzielny żołnierz i sprawny administrator. Był także wielkim miłośnikiem kultury antycznej i utalentowanym pisarzem.

Życie cesarza Juliana Apostaty było pełne trudnych i przełomowych momentów, takich jak śmierć matki niebawem po jego narodzinach, rzeź najbliższych członków rodziny podczas walk o tron, kilkuletnie odosobnienie w posiadłości Macellum w Kapadocji, zabójstwo przyrodniego brata Gallusa, mianowanie cezarem i wysłanie do Galii nękaną najazdami barbarzyńców, zdobycie władzy cesarskiej w wyniku uzurpacji, odrzucenie wiary chrześcijańskiej i powrót do religii starorzymskiej, a także podjęcie wyprawy na Persję i śmierć na polu bitwy.

Wyraźne piętno w życiorysie Juliana Apostaty odcisnęła także podjęta przez niego edukacja, będąca zarówno formą realizacji własnych pasji, jak i ucieczką od niebezpieczeństw życia, oraz jego bogata i interesująca twórczość literacka.

W artykule przedstawione zostały wybrane przełomowe momenty z biografii Juliana Apostaty oraz pokazano, jak oddziaływały one nie tylko na samo jego życie, ale i na osobowość. Wielki wpływ miały te, które narzucili mu inni, jak i te spowodowane przez

niego samego. Przedstawione są punkty zwrotne w biografii Juliana Apostaty, poczynając od dzieciństwa aż do zdobycia samodzielnej władzy cesarskiej.

Słowa kluczowe: Julian Apostata, Konstancjusz II, Cesarstwo rzymskie w IV w., historiografia rzymsko-bizantyjska, relacje chrześcijańsko-pogańskie.

Bibliografia

Źródła

- św. Augustyn, *Przeciw Julianowi*, t. 1 i 2, tł. W. Eborowicz, Warszawa 1977.
- Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, t. 1, tł. I. Lewandowski, Warszawa 2001.
- Eunapios z Sardes, *Zapiski historyczne*, tł. A. Pająkowska-Bouallegui, „Christianitas Antiqua”, 5 (2013).
- Eutropiusz, *Brewiarium od założenia Miasta*, w: *Brewiaria dziejów rzymskich*, tł. P. Nehring, B. Bibik, Warszawa 2010, s. 139–251.
- Grzegorz z Nazjanzu, *Mowy wybrane*, red. S. Kazikowski, Warszawa 1967.
- Julian Apostata, *Cesarze*, tł. A. Pająkowska, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 27, Poznań 2013.
- Julian Apostata, *List do filozofa Temistiosa*, tł. A. Pająkowska, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 22, Poznań 2011.
- Julian Apostata, *List do rady i ludu ateńskiego*, tł. A. Pająkowska, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 7, Poznań 2006.
- Julian Apostata, *Listy*, tł. W. Klinger, Wrocław 1962.
- Julian Apostata, *Misopogon, czyli Nieprzyjaciół brody*, tł. A. Pająkowska, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 13, Poznań 2009.
- Julian Apostata, *Mowa III. Mowa pochwalna na cześć cesarzowej Euzebiei*, tł. A. Pająkowska-Bouallegui, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 45, Poznań 2019.
- Julian Apostata, *Przeciw Galilejczykom*, tł. A. Pająkowska, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 24, Poznań 2012.
- Libanios, *Mowy wybrane*, tł. L. Małunowiczówna, Warszawa 1953.
- Klaudiusz Mamertinus, *Podziękowanie dla cesarza Juliana za konsulat*, tł. A. Pająkowska-Bouallegui, „Fontes Historiae Antiquae”, t. 51, Poznań 2022.
- Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła*, tł. S. Kazikowski, Warszawa 1986.
- Hermiasz Sozomen, *Historia Kościoła*, tł. S. Kazikowski, Warszawa 1989.
- Teodoret z Cyru, *Historia Kościoła*, tł. H. Pietruszczak, Zgorzelec 2019.
- The Works of the Emperor Julian*, tł. W. C. Wright, t. 1–3, Loeb Classical Library, London–Cambridge Mass. 1962–1969.
- Zosimos, *Nowa historia*, tł. H. Cichocka, Warszawa 1993.

Literatura przedmiotu

- Athanassiadi P., *Giuliano ultimo degli imperatori pagani*, Genova 1994.
- Athanassiadi P., *Julian. An Intellectual Biography*, London–New York 1992.
- Bielas L., *Apostazia cesarza Juliana w świadectwach antycznych pisarzy i w nowożytnej historiografii*, Kraków 2002.
- Blockley R. C., *Ammianus Marcellinus on the battle of Strasburg*, „Phoenix”, 31 (1977) s. 218–231.
- Blockley R. C., *Constantius Gallus and Julian as Caesars of Constantius II*, „Latomus”, 21 (1972) s. 23–34.
- Bouffartigue J., *Julien entre biographie et analyse historique*, „Antiquite Tardive”, 17 (2009) s. 79–89.
- Bowersock G. W., *Julian the Apostate*, London 1978.
- Browning R., *The Emperor Julian*, Los Angeles 1978.
- Burgess R. W., *The Summer of Blood. The „Great Massacre” of 337 and the Promotion of the Sons of Constantine*, „Dumbarton Oaks Papers”, 62 (2008) s. 5–51.
- Ceran W., *Kościół wobec antychrześcijańskiej polityki cesarza Juliana Apostaty*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, 63 (1980).
- Cochrane Ch. N., *Chrześcijaństwo i kultura antyczna*, Warszawa 1960.
- Festugiere J., *Julien a Macellum*, „The Journal of Roman Studies”, 47 (1957) s. 53–58.
- Gauthier N., *L'expérience religieuse de Julien*, „Augustinianum”, 27 (1987) s. 227–235.
- M. Di Maio, Fr. Arnold, *Per vim, per caedem, per bellum: A Study of Murder and Ecclesiastical Politics in the Year 337 A. D.*, „Byzantion”, 62 (1992) s. 158–211.
- Marccone A., *Giuliano*, Roma 2018.
- Matthews J., *The Roman Empire of Ammianus*, London 1989.
- Novikov A., Michaels Mudd M., *Reconsidering the Role Constantius II in the „Massacre of the Princes”*, „Byzantinoslavica”, 57 (1996) s. 26–32.
- Pająkowska A., *Cesarz Julian Apostata a chrześcijaństwo i chrześcijanie (na podstawie traktatu Przeciw Galilejczykom)*, „Christianitas Antiqua”, 4 (2012) s. 140–161.
- Pająkowska A., *Julian Apostata a restitutio Romanae religionis*, „Przegląd Religioznawczy”, 197 (2000) nr 3, s. 71–77.
- Pająkowska-Bouallegui A., *Cesarzowa Euzebia w Mowie pochwalnej cesarza Juliana Apostaty*, w: *Ideał i antyideał kobiety w literaturze greckiej i rzymskiej*, red. A. Marchewka, Gdańsk 2018, s. 163–173.
- Pająkowska-Bouallegui A., *Eusebia, Elena e l'imperatore romano Giuliano l'Apostata*, „Studia Historica Gedanensia”, 14, (2023) s. 34–49.
- Pająkowska-Bouallegui A., *Jak cesarz rzymski Julian Apostata dbał o zdrowie?*, w: *Medicina antiqua, mediaevalis et moderna*, red. S. Konarska-Zimnicka, L. Kostuch, Kielce 2019, s. 91–102.

- Pająkowska-Bouallegui A., *La terminologia cristiana negli scritti dell'imperatore Giuliano l'Apostata*, „Christianitas Antiqua”, 9 (2021) s. 23–28.
- Pająkowska-Bouallegui A., *Obraz cesarza Juliana Apostaty w panegiryku Klaudiusza Mamertinusa*, „Studia Antiquitatis et Medii Aevi Incohantis”, 7 (2023) suppl. 1, s. 200–201.
- Pająkowska-Bouallegui A., *Obraz rodziny Juliana Apostaty w świetle pism własnych cesarza*, w: *Współczesny i dawny obraz rodziny w literaturze, języku, kulturze, sztuce*, red. L. Mariak, Szczecin 2018, s. 111–130.
- Pająkowska-Bouallegui A., *Orybazjusz – nadworny lekarz i przyjaciel cesarza Juliana Apostaty*, *Medicina antiqua, mediaevalis et moderna*, 3, Kielce 2023, s. 57–75.
- Pająkowska-Bouallegui A., *Rola cesarza Konstancjusza II w rzezi krewnych w 337 roku*, „Christianitas Antiqua”, 8 (2016) s. 57–73.
- Pająkowska-Bouallegui A., *Twórczość epigramatyczna cesarza Juliana Apostaty w: O poetach i poezji. Od antyku po współczesność*, red. I. Bogumił i J. Pokrzywnicki, Gdańsk 2019, s. 207–217.
- Pająkowska-Bouallegui A., *Wykształcenie cesarza rzymskiego Juliana Apostaty w: Dziecko w historycznej przestrzeni edukacji*, red. B. Orłowska, B. Uchto-Żywica, K. Prętki, Gorzów Wielkopolski 2020, s. 69–84.
- Ricciotti G., *L'imperatore Giuliano L'Apostata secondo i documenti*, Roma 1962.
- Spinelli M., *Giuliano l'Apostata. Anticristo o cercatore di dio?*, Roma 2017.
- Teitler H. C., *The last Pagan Emperor. Julian the Apostate and the war against Christianity*, Oxford 2017.
- Trovato S., *Un antieroe dai molti volti. Giuliano a Bisanzio come Apostata, scrittore, imperatore e in una particolare interpretazione „ratzingeriana” dello storico Sozomeno*, „Incontri di filologia classica”, 10 (2010–2011) s. 1–28.
- Więckowski S., *Julian Apostata jako administrator i prawodawca*, Warszawa 1930.